

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 października 2016 r.,
sprawy K. R. D.
skazanego z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§2 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 listopada 2015 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 30 marca 2015 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 30 marca 2015 r. K. D. został uznany za winnego ciągu przestępstw z art. 279 § 1 k.k., popełnionych w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej (w zw. z art. 91 § 1 w zw. z art. 64 § 2 k.k.), za który wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 16 listopada 2015 r.

Od powyższego prawomocnego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając temu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa procesowego:

„- art. 458 k.p.k. w zw. z art. 4, art.5, art. 5, art. 7, art. 410, art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, przez dokonanie oceny dowodów bez dokładnej analizy całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i brak należytego uzasadnienia dla odrzucenia przez Sąd wersji prezentowanej przez oskarżonego,

- art.433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w tym niesłuszne przyjęcie, że jego wyjaśnienia z k.89 nie stanowiły żadnych ustaleń w sprawie, a tym samym naruszenie prawa do obrony.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek odwoławczy wniesiony w niniejszej sprawie koncentruje się na dość ogólnie postawionym (i tak też uzasadnionym) zarzucie braku należytej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji. Jedynym relatywnie skonkretyzowanym zarzutem jest ten, który kontestuje uznanie przez Sąd Okręgowy, że wyjaśnienia osk. K.D., złożone w postępowaniu przygotowawczym na posiedzeniu aresztowym, zawarte na k. 89 akt sprawy, nie stanowiły podstawy wyrokowania.

Oceniając powyższe należy stwierdzić, że wymieniony powyżej zarzut był przedmiotem oceny ze strony Sądu odwoławczego w odpowiedzi na stosowny zarzut apelacyjny (s. 13 uzasadnienia) i stanowisku temu autor kasacji nie przeciwstawił żadnego zrozumiałego argumentu. Zupełnie nie wiadomo, o jaką sprzeczność w rozumowaniu Sądu II instancji chodzi skarżącemu, w szczególności zaś, jakie wnioski dla istotności wpływu podniesionego przez siebie uchybienia na treść rozstrzygnięcia tego Sądu, wywodzi on z własnego stanowiska. Można dodać,

że Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku rzeczywiście nie powołał k. 89, jako materiału dowodowego, na którym oparł ustalenia faktyczne. W kasacji z kolei brak argumentacji, która miałaby przekonywać, że na tej karcie znajdują się tak istotne informacje, iż ich pominięcie prowadziło do naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., i to w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Również pozostałe zarzuty apelacji oskarżonego, co trafnie wypunktował prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, zostały rozważone przez Sąd Okręgowy. Sąd ten bardzo szczegółowo zrekapitułował oceny Sądu I instancji i wcale, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie pozostał tylko na ogólnym odniesieniu się jedynie do części zarzutów i niepełnego materiału dowodowego. Takiej ocenie przeczy zresztą kolejne, własne twierdzenie autora kasacji, czyniącego Sądowi odwoławczemu wręcz zarzut z faktu dokonania ponownej oceny materiału dowodowego sprawy. Trudno dociec powody, dla których autor kasacji tak argumentuje, zwłaszcza w świetle faktu, że apelujący skarżył wyrok Sądu I instancji w całości i stawiał mu różne zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 366 w zw. z art. 167 k.p.k., art. 410 i art. 7 k.p.k.) oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Z całą pewnością natomiast, ocenie obrońcy podnoszącej niewskazanie przez Sąd Okręgowy konkretnych dowodów sprawy w uzasadnieniu swego stanowiska, przeczy dobitnie i wprost lektura uzasadnienia wyroku.

Kasacja w formie w jakiej została wniesiona nie pozwala na bardziej wnikliwe odniesienie się do jej *meritum* z uwagi na jej lakoniczność. Skarżący nie wskazał zwłaszcza Sądowi Najwyższemu, które to zarzuty apelacji zostały całkowicie pominięte lub też rozpoznane w sposób dlań niesatysfakcjonujący. Brak argumentacji w tym kierunku powoduje, że Sąd Najwyższy nie jest zobligowany do czynienia dalszych w tym zakresie wywodów. Wobec powyższego, tj. braku wykazania takich naruszeń procedury, które łącznie z ich rażącym charakterem miały istotny wpływ na treść orzeczenia, kasację należało ocenić w sposób wskazany na wstępie i orzec, jak w postanowieniu.